

**Sytuacja na rynku pracy w województwach
Lubelskim i Podkarpackim i jej zmiany
w latach 2000-2006 w ujęciu porównawczym.
(Na podstawie danych jednostkowych
z Badania Aktywności Ekonomicznej
Ludności – BAEL)**

Autor raportu:
Mateusz Walewski

Współpraca:
Andrzej Cylwik
Magdalena Rokicka

1. Informacje wstępne	3
2. Podstawowe informacje o BAEL (Badaniu Aktywności Ekonomicznej Ludności)	3
3. Podstawowe tendencje na rynku pracy	4
3.1 Dynamika zatrudnienia i bezrobocia	4
3.2 Stopy zatrudnienia i bezrobocia wg. płci i wykształcenia i miejsca zamieszkania	6
4. Podstawowe tendencje w podaży pracy według wykształcenia	9
5. Podstawowe tendencje w popycie na pracę	10
5.1 Ewolucja popytu na pracę według zawodów	10
5.2 Ewolucja popytu na pracę według sekcji EKD	12
6. Wyniki analizy ekonometrycznej dotyczącej determinantów zmian prawdopodobieństwa zatrudnienia i determinantów płac	14
6.1 Miejsce zamieszkania	15
6.2 Płeć i wykształcenie i wykonywany zawód	16
6.3 Cechy przedsiębiorstwa	20
7. Podsumowanie	22

1. Informacje wstępne

- Poniższe opracowanie przedstawia wyniki analizy danych BAEL z lat 2000-2006.
- Wszystkie aspekty sytuacji rynku pracy w województwach Lubelskim i Podkarpackim przedstawione są w porównaniu do odpowiednich tendencji w całym kraju.
- Większość obliczeń dotyczących podaży pracy dokonana została dla grupy wiekowej 15-64 lata, (chyba, że jest napisane inaczej).
- Dane z lat 2000-2002 zostały przeliczone tak, aby uwzględnić zmiany wag w BAEL będące wynikiem Narodowego Spisu Powszechnego z 2003 roku.

2. Podstawowe informacje o BAEL (Badaniu Aktywności Ekonomicznej Ludności)

BAEL czyli (Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności) jest sondażowym badaniem gospodarstw domowych prowadzonym w każdym kwartale przez GUS. Badanie przeprowadzane jest od roku 1992 z jedyną przerwą w II i III kwartale 1999, gdy nastąpiła zmiana metodologii badawczej. Wcześniej badanie prowadzone było zawsze w środkowym miesiącu kwartału – potem w trybie ciągłym.

Badaniu podlegają osoby powyżej 15 roku życia. Od 1999 w badaniu w każdym kwartale bierze udział około 25 tysięcy gospodarstw domowych w całej Polsce. Dlatego w każdym kwartale otrzymujemy około 45 tysięcy obserwacji osób. Każde gospodarstwo domowe bierze udział w badaniu przez 5 kwartałów z przerwą po dwóch wywiadach. Badanie BAEL jest reprezentatywne dla poszczególnych województw.

W czasie badania respondent odpowiada na pytania dotyczące całego gospodarstwa domowego, a wszyscy obecni objęci badaniem członkowie gospodarstwa odpowiadają na pytania ankietowe przeznaczone dla poszczególnych osób.

Z badania na badanie stopniowo modyfikowane były obie ankiety badawcze. Ankieta dotycząca gospodarstwa dotyczy głównie informacji o: liczbie osób w gospodarstwie, obecności i ewentualnym miejscu przebywania poszczególnych jego członków, ich wykształceniu, posiadaniu gospodarstwa rolnego oraz głównych źródłach utrzymania gospodarstwa.

Ankieta osobowa dotyczy:

- cech demograficznych respondentów (wiek, płeć itp.)
- aktywności ekonomicznej

- cech pracy głównej
- cech pracy dodatkowej
- przeszłości zawodowej respondentów
- poszukiwania pracy
- miejsca zamieszkania i aktywności ekonomicznej w roku poprzedzającym badanie
- informacji uzupełniających (nauki i kształcenia, rejestracji w urzędzie pracy).

BAEL umożliwia poznanie pełnej sytuacji na rynku pracy w Polsce oraz w poszczególnych województwach, ponieważ objęte są nim osoby pracujące we wszystkich rodzajach instytucji i przedsiębiorstwa oraz osoby bezrobotne, a także bierne zawodowo.

BAEL jest badaniem reprezentatywnym, dzięki temu umożliwia wyciąganie wniosków na temat zmian struktury zasobów pracy, siły roboczej oraz struktury pracujących. Umożliwia więc badanie zależności pomiędzy dynamiką strukturalnych cech zasobów pracy (struktury wiekowej, wykształcenia, zamieszkania, mobilności przestrzennej itp.) i sytuacją na rynku pracy: poziomami aktywności zawodowej, zatrudnienia i bezrobocia.

BAEL dostarcza nam informacji o gospodarstwach domowych i indywidualnych osobach i dlatego możemy badać relacje pomiędzy podstawowymi cechami społeczno-demograficznymi osób oraz ich sytuacją, a także zachowaniami na rynku pracy. Możemy także obserwować zmiany tych relacji w czasie.

Bardzo ważną cechą BAEL jest także to, iż ponieważ stanowi integralną część ELFS (*European Labour Force Survey* czyli Europejskiego Badania Siły Roboczej) jego wyniki są porównywalne w skali europejskiej. Informacje EUROSTAT dotyczące sytuacji na rynkach pracy poszczególnych krajów Wspólnoty pochodzą właśnie z danych zbieranych w ramach ELFS.

3. Podstawowe tendencje na rynku pracy

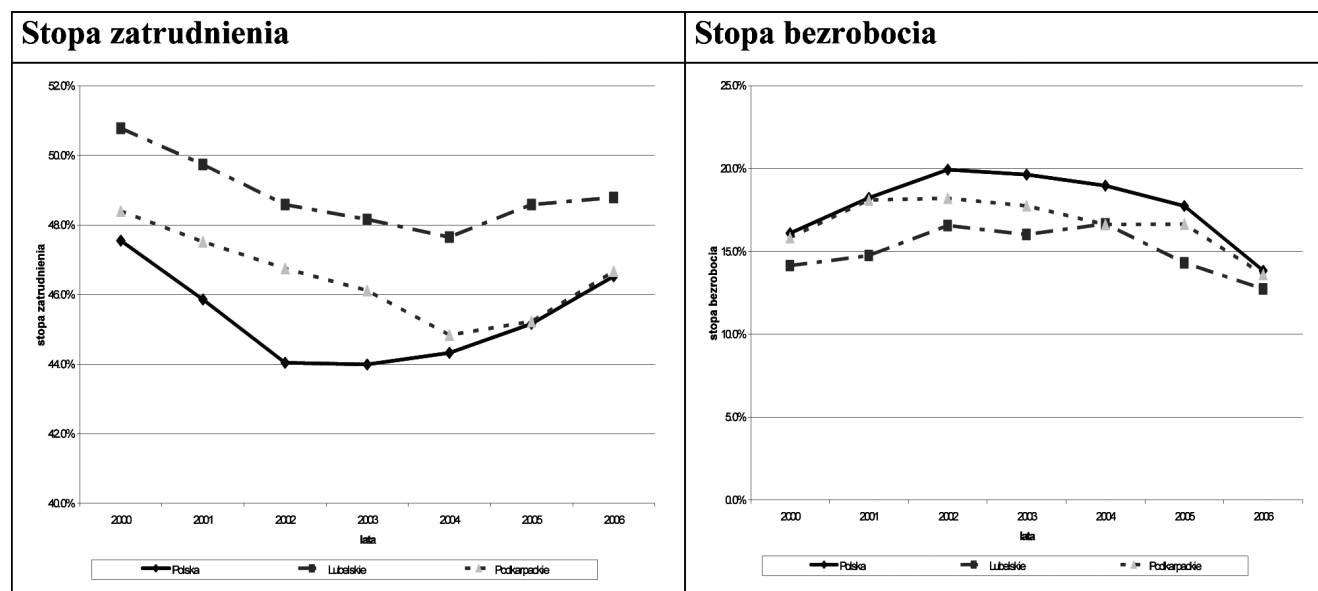
3.1 Dynamika zatrudnienia i bezrobocia

W Polsce latach 2000-2003 spadała wielkość i stopa zatrudnienia do roku 2002 rosło także bezrobocie. Po tym okresie stopa zatrudnienia zaczęła dynamicznie wzrastać, a bezrobocie spadać. W województwach lubelskim i podkarpackim działo się podobnie chociaż w obu przypadkach stopa zatrudnienia zaczęła wzrastać o rok później (patrz Rysunek 1). Natomiast dynamiki i przebieg tych zmian były różne.

W roku 2000 stopa zatrudnienia w obu województwach była wyższa niż średnia w kraju. W latach 2000-2002 w obu województwach spadała ona także wolniej niż przeciętnie. Następnie jednak, podczas gdy w kraju sytuacja na rynku pracy zaczęła się stabilizować (w roku 2003), a następnie poprawiać (w roku 2004), w województwach podkarpackim i lubelskim nadal obserwowaliśmy spadek stopy zatrudnienia, przy czym w podkarpackim był on nieco głębszy. Począwszy od roku 2005 w obu województwach obserwowaliśmy już powolny wzrost stopy zatrudnienia, choć w województwie lubelskim sytuacja poprawiała się znacznie wolniej. Na koniec badanego okresu różnica pomiędzy

zaczęło ono spadać. W sumie jednak spadek ten był mniejszy niż średnia krajowa. W województwie podkarpackim natomiast, stopa bezrobocia zaczęła stabilizować się już w roku 2001, a następnie powoli spadać, tak że w roku 2004 była ona już poniżej średniej krajowej i na podobnym poziomie jak w województwie lubelskim. W roku 2006 stopa bezrobocia w obu województwach bardzo zbliżona do średniej krajowej, co także oznacza relatywne pogorszenie się sytuacji na rynku pracy w obu województwach.

Rysunek 1. Stopy zatrudnienia i bezrobocia w województwach Podkarpackim, Lubelskim w porównaniu do całego kraju w latach 2000-2004.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych jednostkowych BAEL 2000-2006

krajową stopą zatrudnienia, a stopą zatrudnienia w województwie podkarpackim została praktycznie zniwelowana. W województwie lubelskim stopa zatrudnienia wciąż jest wyższa niż średnia w kraju, choć różnica ta jest nieco mniejsza niż w roku 2000. Oznacza to relatywne pogorszenie sytuacji na rynku pracy w tych województwach.

Inaczej, w relacji do średniej krajowej, kształtowała się dynamika stóp bezrobocia w badanych województwach. W skali kraju stopa bezrobocia rosła w latach 2000-2002 oraz spadała w późniejszym okresie, przy czym w roku 2006 tempo spadku bezrobocia wyraźnie przyspieszyło. W województwie lubelskim w latach 2003-2004 nastąpiła stabilizacja poziomu stóp bezrobocia (najpierw lekki spadek, potem wzrost), a następnie w latach 2005-2006

Uwagi: Stopa zatrudnienia policzona została jako relacja liczby pracujących do ogółu liczby ludności w wieku powyżej 15 lat. Stopa bezrobocia jako relacja liczby bezrobotnych do liczby aktywnych zawodowo. Przy czym jako osobę aktywną zawodowo uważa się osobę pracującą lub bezrobotną.

3.2 Stopy zatrudnienia i bezrobocia wg. płci i wykształcenia i miejsca zamieszkania

W obu badanych województwach podobnie jak w całym kraju stopa zatrudnienia wśród mężczyzn jest wyraźnie wyższa niż wśród kobiet (patrz Rysunek 2). W województwie lubelskim jednak, sytuacja kobiet na rynku pracy wydaje się relatywnie lepsza - różnice w stopach zatrudnienia

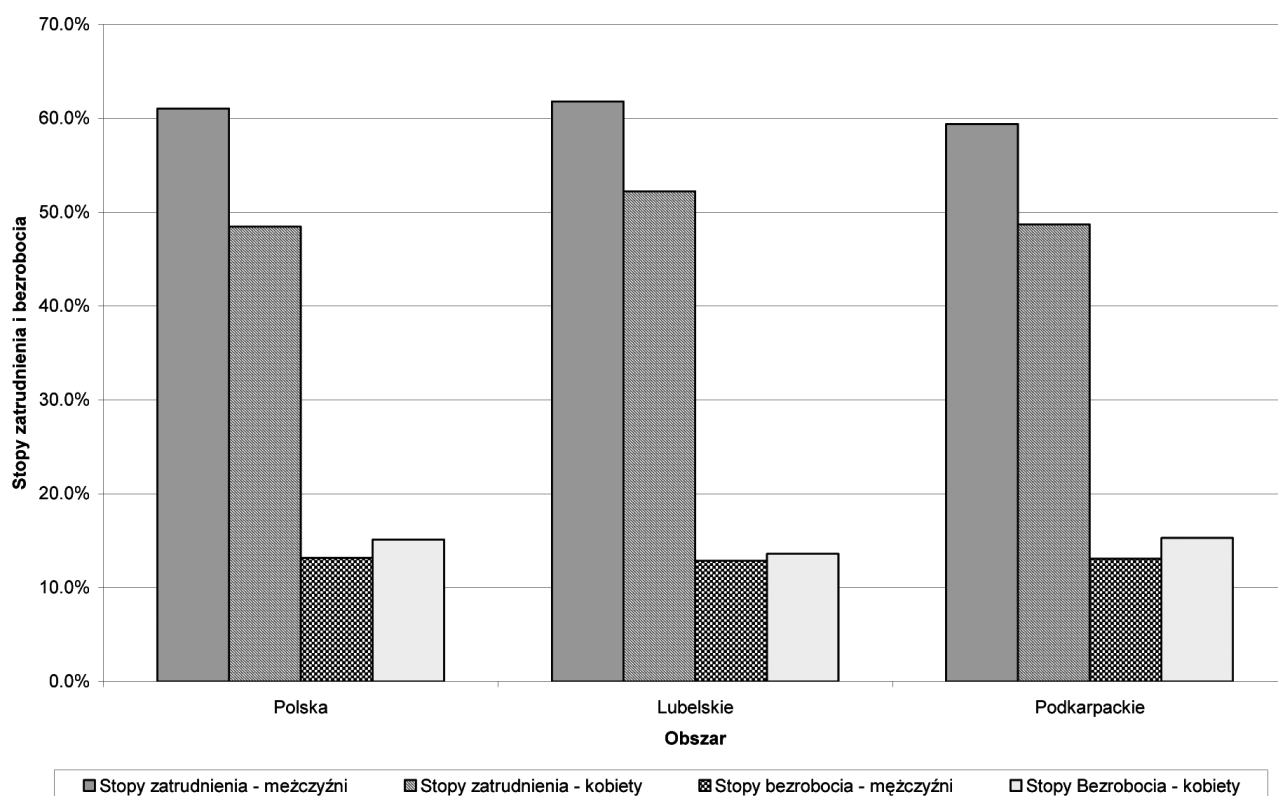
między płciami są nieznacznie mniejsze niż średnia krajowa.

Może to wynikać ze znacznie większego znaczenia zatrudnienia wiejskiego w województwie lubelskim. (patrz Rysunek 3, lewy panel). W województwie tym stopa zatrudnienia na wsi (głównie w rolnictwie – patrz Rysunek 7) przekracza 63% podczas gdy średnia dla kraju (i województwa Podkarpackiego) wynosi około 56%. W województwie lubelskim relatywnie niska jest także stopa bezrobocia na terenach wiejskich (Rysunek 3, prawy panel). Stopy bezrobocia, a także zatrud-

nienia na terenach miejskich w województwie lubelskim różnią się natomiast na niekorzyść w porównaniu do średniej krajowej i województwa podkarpackiego.

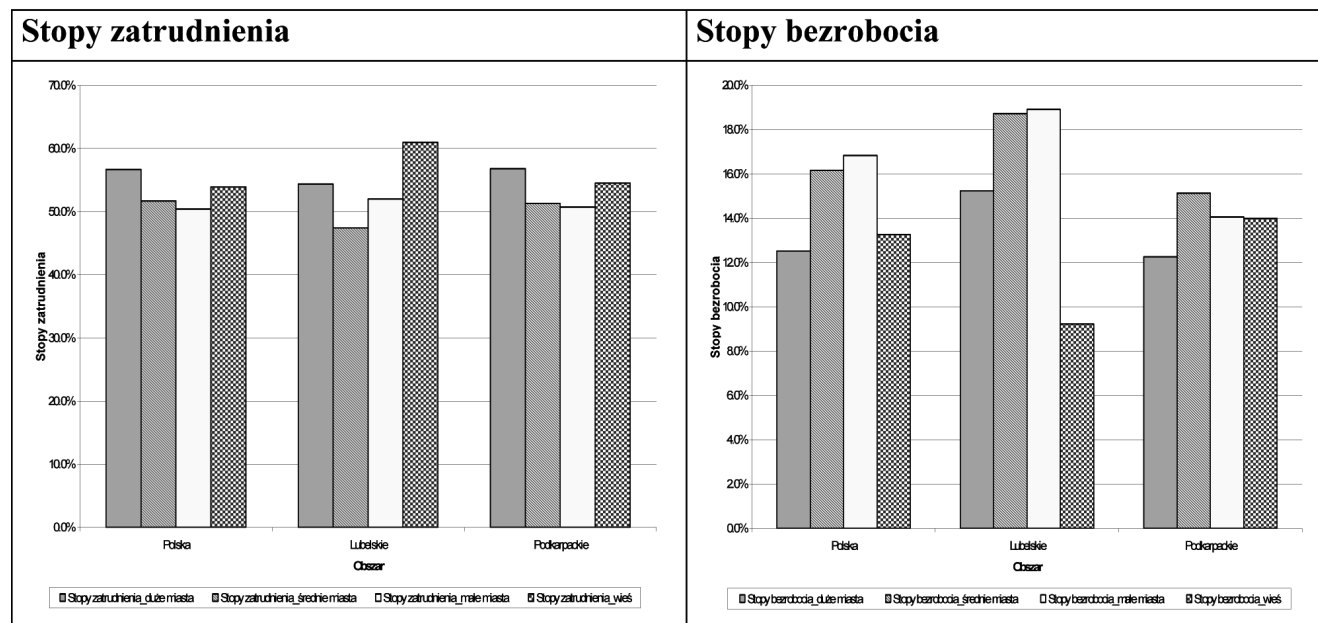
Stopy zatrudnienia w województwie podkarpackim są bardzo podobne do średniej dla całego kraju, stopy bezrobocia natomiast są nieco niższe na terenach miejskich i wyższe na terenach wiejskich (Rysunek 3 – oba panele). Przy podobnych stopach zatrudnienia oznacza to, iż mieszkańcy miast na Podkarpaciu są nieco mniej aktywni zawodowo.

Rysunek 2. Stopy zatrudnienia i bezrobocia według płci w województwach Lubelskim i Podkarpackim na tle całego kraju w roku 2006. Populacja w wieku 15-64.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych jednostkowych BAEL z GUS

Rysunek 3. Stopy zatrudnienia (lewy panel) i stopy bezrobocia (prawy panel) według klas miejscowości w województwach Lubelskim i Podkarpackim na tle kraju w roku 2006. Populacja 15-64.



Źródło: jak dla Rysunku 2.

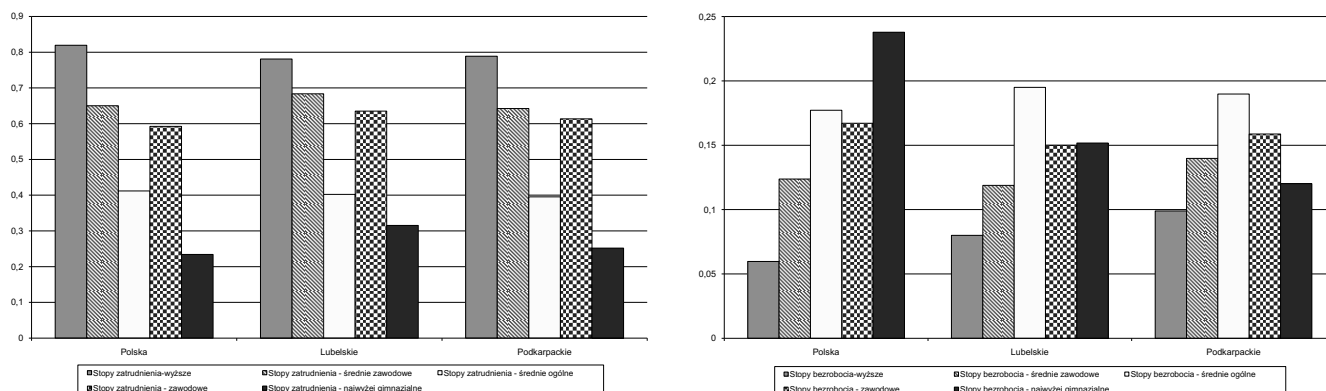
Uwaga: Klasyfikacja miejsca zamieszkania: duże miasto – powyżej 100 tys., średnie – 20 – 100 tys., małe poniżej 20 tys., wieś – tereny wiejskie.

W obu województwach stopy zatrudnienia wśród osób z wykształceniem powyżej średniego są bliskie średniej krajowej (Rysunek 4 – lewy panel). Nieco wyższe są natomiast, szczególnie w lubelskim, stopy zatrudnienia w grupach słabiej wykształconych, co jest również związane z rolą, którą w tym województwie pełni rolnictwo indywidualne. W obu województwach grupy niżej wykształcone charakteryzują się także relatywnie niskimi stopami bezrobocia, choć różne są tego przyczyny – relatywnie wysokie zatrudnienie w Lubelskim i niska aktywność ekonomiczna na Podkarpaciu.

W obu województwach, a szczególnie w pod-

karpackim, należy zwrócić uwagę na nieco wyższą niż średnia krajowa stopę bezrobocia wśród osób z wykształceniem wyższym. Brak wystarczającej liczby miejsc pracy dla osób z wykształceniem wyższym może mieć różne przyczyny. Może być skutkiem złej struktury kształcenia, nie przystającej do potrzeb lokalnych rynków pracy, może też być spowodowany ogólnym niedorozwojem branż, głównie usługowych oraz związanych ze stosowaniem wysokich technologii. W obu przypadkach jest to zagrożenie dla lokalnych rynków pracy. Młodzi, wykształceni absolwenci skłaniani są do wyjazdu w inne części kraju lub zagranicę co ogranicza potencjał rozwojowy obu regionów. Sytuacja jest szczególnie groźna w województwie podkarpackim, w którym od 2000 r. wzrost stopy bezrobocia wśród osób z wyższym wykształceniem wydaje się być tendencją trwałą.

Rysunek 4. Stopy zatrudnienia (lewy panel) i stopy bezrobocia (prawy panel) według wykształcenia w województwach Lubelskim i Podkarpackim na tle kraju w roku 2006. Populacja 15-64.



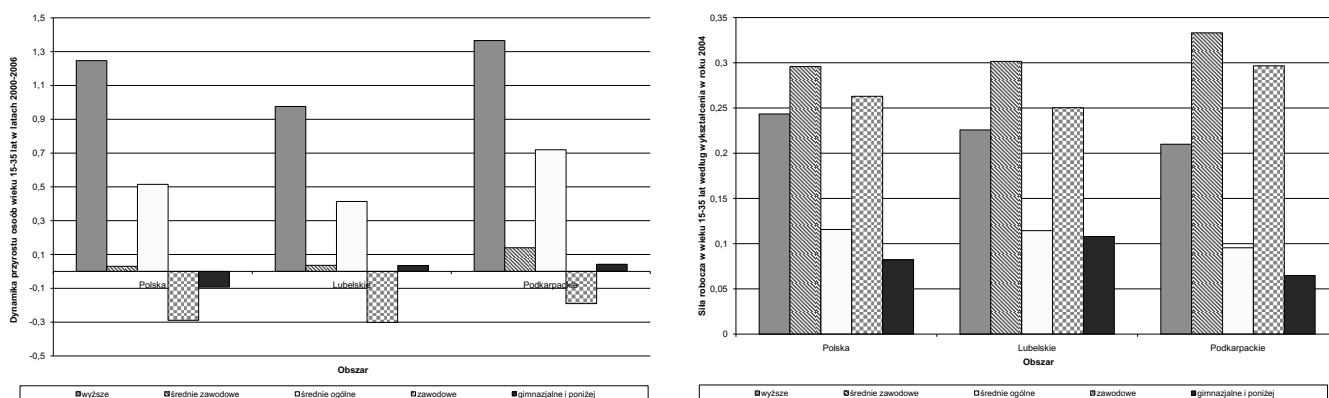
Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych jednostkowych BAEL z GUS

4. Podstawowe tendencje w podaży pracy według wykształcenia

W całej Polsce obserwujemy bardzo silny wzrost liczby osób kończących studia. Podobnie dzieje się w badanych przez nas województwach. W roku 2006 w województwie lubelskim było aż o 55% więcej osób z wyższym wykształceniem (w wieku produk-

cyjnym: 15-64) niż w roku 2000. Wzrost ten był jeszcze szybszy w całym kraju (69%) i w województwie podkarpackim (67%). Trzeba jednak zauważyć, iż w województwie lubelskim dynamiczny przyrost liczby osób z wykształceniem wyższym nastąpił już nieco wcześniej. W tej chwili ich udział w całej populacji w wieku 15-64 lata wynosi tam 14%, podczas gdy w podkarpackim 12%, a w całym kraju 15%.

Rysunek 5. Dynamiki przyrostu liczby osób według wykształcenia w latach 2000-2006 oraz siła robocza* według wykształcenia w roku 2006 w województwach Lubelskim i Podkarpackim na tle kraju. Dane dla osób w wieku 15-35 lat.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych jednostkowych BAEL z lat 2000-2004.

*Uwaga: siła robocza definiowana jest jako suma pracujących i bezrobotnych.

Tendencje powyższe są widoczne jeszcze wyraźniej jeżeli weźmiemy pod uwagę tylko osoby poniżej 35 roku życia, czyli te które zdobyły swoje wykształcenie w ciągu ostatnich kilkunastu lat. W obu województwach udział osób z wykształceniem wyższym wśród młodej siły roboczej jest nieco niższy, niż średnia w kraju (Rysunek 5 – prawy panel), przy czym wciąż jeszcze pozostaje on wyższy w województwie lubelskim. W województwie podkarpackim natomiast obserwujemy bardzo silny wzrost tych osób w ciągu ostatnich 6 lat, jest on znacznie wyższy niż w lubelskim i nieco wyższy niż średnia w kraju (Rysunek 5 – prawy panel).

W województwie Podkarpackim najszybciej rośnie też liczba osób z wykształceniem średnim ogólnym – czyli tych, którzy najprawdopodobniej nastawiają się na osiągnięcie wyższego wykształcenia w najbliższej przyszłości. Co ciekawe jednocześnie w tym samym województwie najwolniej spada i jest obecnie najwyższa liczba aktywnych zawodowo młodych osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Może to oczywiście być związane z dość silną w porównaniu z lubelskim, (choć podobną jak średnia w kraju) rolą przemysłu w całości zatrudnienia.

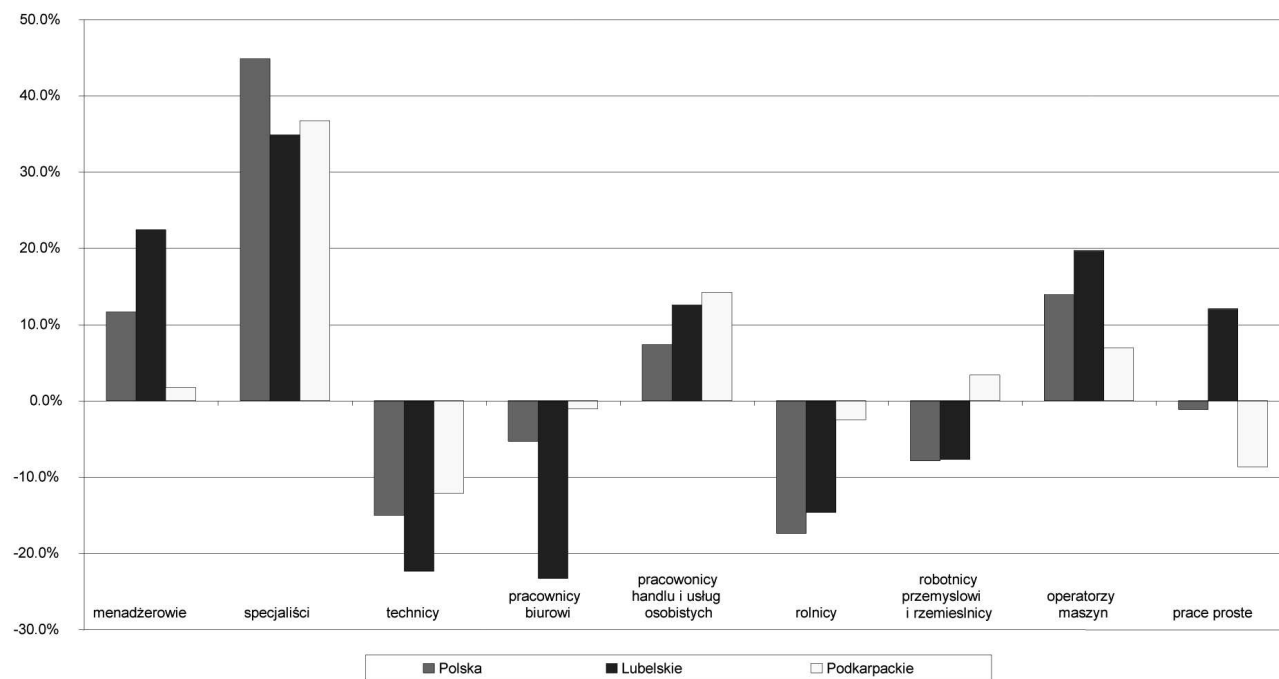
5. Podstawowe tendencje w popycie na pracę

5.1 Ewolucja popytu na pracę według zawodów

Zmiany w podaży pracy według wykształcenia w oczywisty sposób wyraźnie podążają za zmieniającym się popytem na pracowników. Podobnie jak w całym kraju w obu województwach obserwujemy w ostatnich latach bardzo silny wzrost liczby pracujących w zawodach wymagających wyższego wykształcenia – menadżerów lub (a nawet przede wszystkim) specjalistów. W latach 2000-2006 liczba specjalistów w obu województwach wzrosła podobnie, o około 35% było to jednak mniej niż w całym kraju (44%) (patrz Rysunek 6A. Oznacza to, iż mimo tak dynamicznego wzrostu różnica w liczbie pracujących specjalistów pomiędzy analizowanymi województwami i resztą kraju wciąż się powiększa.

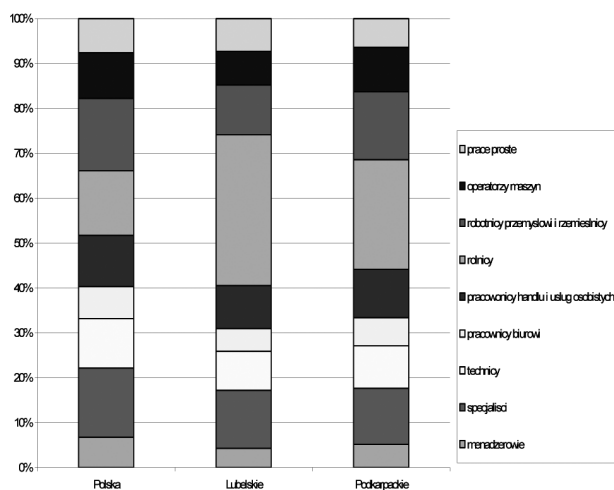
W obu województwach rośnie liczba pracowników handlu i usług osobistych. W roku 2006, szczególnie w podkarpackim, była ona już bardzo bliska średniej krajowej. Wszędzie rośnie także liczba operatorów maszyn natomiast spada liczba techników i pracowników biurowych oraz rolników.

Rysunek 6A. Dynamika zmian liczby pracujących według głównych grup zawodowych w latach 2000-2006.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych jednostkowych BAEL.

Rysunek 6B. struktura zatrudnienia według zawodów w roku 2006 w Polsce, województwie lubelskim i województwie podkarpackim



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych jednostkowych BAEL.

Charakterystyczny wydaje się wzrost liczby robotników przemysłowych w województwie podkarpackim, który następuje wbrew trendom krajowym i jest kolejną przesłanką mówiącą o utrzymującej się roli przemysłu w tym województwie. Ciekawa jest też informacja o rosnącej liczbie osób wykonujących

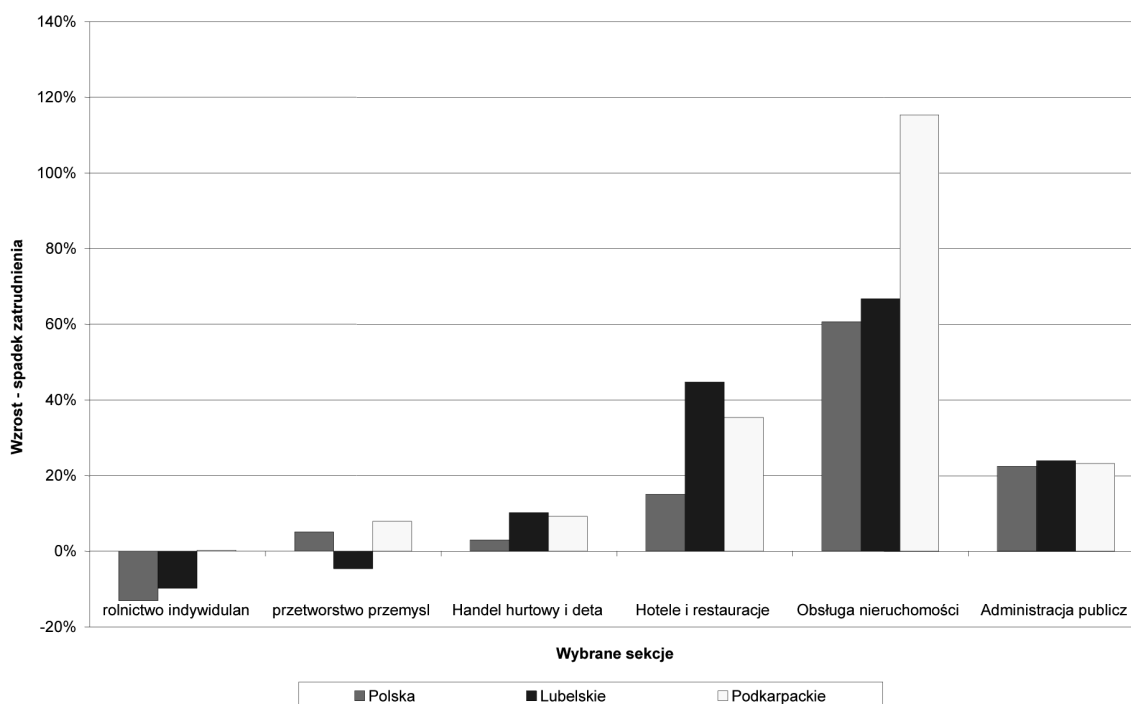
prace proste w województwie lubelskim. Najprawdopodobniej znowu ma to związek z rolniczym charakterem regionu.

5.2 Ewolucja popytu na pracę według sekcji EKD

W obu województwach, podobnie jak w całym kraju, w ciągu lat 2000-2006 nie nastąpiły dramatyczne zmiany w branżowej strukturze zatrudnienia, choć oczywiście niektóre, szczególnie mniejsze branże doświadczyły znaczących zmian. Obserwując te zmiany można dostrzec cechy wskazujące na zmiany strukturalne zachodzące w badanych województwach.

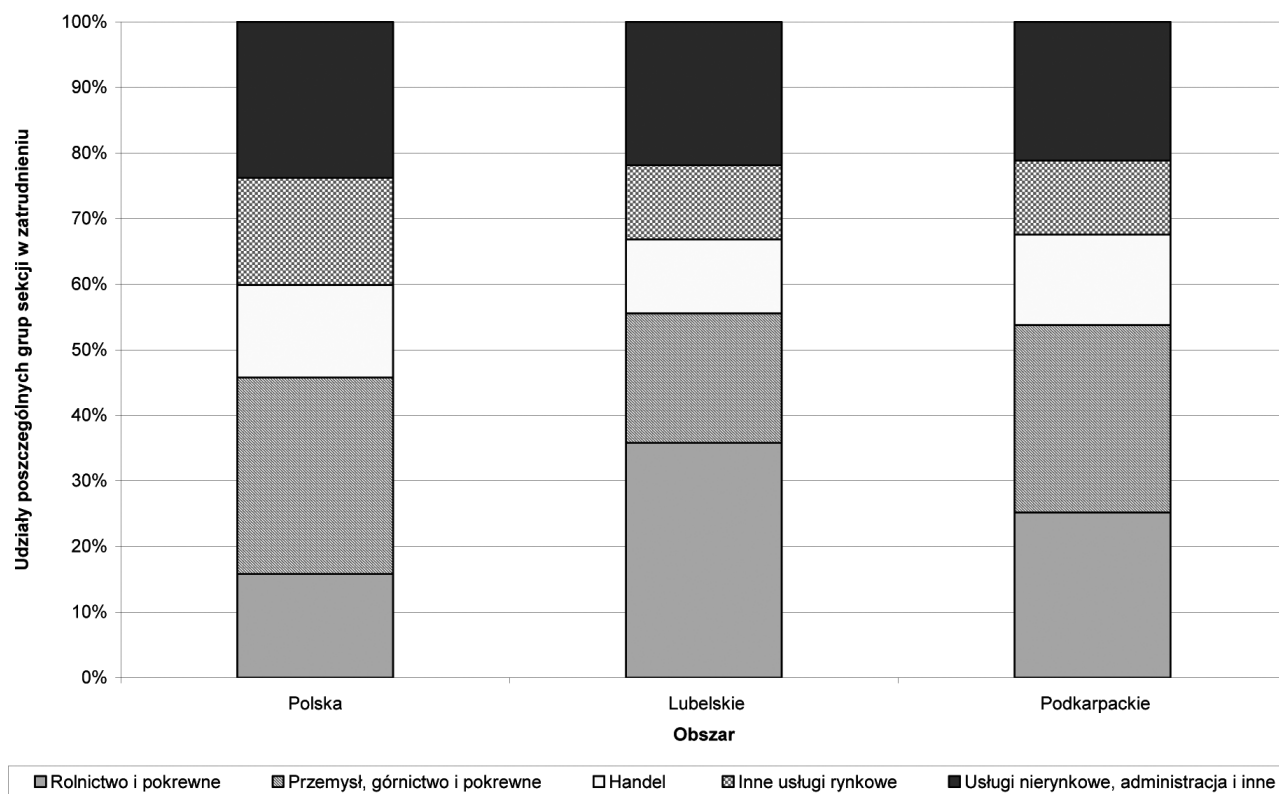
W obu województwach obserwujemy nieco większy niż w innych częściach kraju wzrost zatrudnienia w handlu oraz wyraźnie większy w hotelarstwie i gastronomii. W lubelskim w przeciwieństwie do podkarpackiego i reszty kraju nieznacznie spadło w badanym okresie zatrudnienie w przemyśle. Bardzo charakterystyczny jest wyjątkowo duży wzrost zatrudnienia w sekcji obsługa nieruchomości i firm w województwie podkarpackim oznaczającym wyjątkowo duże zapotrzebowanie na usługi wśród przedsiębiorstw (Rysunek 7A).

Rysunek 7A. Zmiany zatrudnienia w wybranych branżach w Polsce oraz w województwie Lubelskim i Podkarpackim w latach 2000-2006.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych indywidualnych BAEL z lat 2000-2006

Rysunek 7B. Struktura zatrudnienia według wybranych sekcji w Polsce i w województwach Lubelskim i Podkarpackim w roku 2004.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych indywidualnych BAEL 2006.

Warto w tym miejscu spojrzeć także na aktualną strukturę zatrudnienia w badanych województwach, (Rysunek 7B). W obu widać wyraźnie większe niż przeciętnie w kraju zatrudnienie w rolnictwie, choć jego charakter jest różny (skierowany na rynek w lubelskim i na własne potrzeby w podkarpackim). W obu także wyraźnie słabiej rozwinięte są handel oraz usługi rynkowe. Zrozumiałą jest więc obserwowany spadek zatrudnienia w rolnictwie oraz wzrost zatrudnienia w branżach usługowych. Takie „przejście” siły roboczej jest z zgodne z oczekiwaniami ekonomistów.

Interesujący jest natomiast obserwowany wzrost zatrudnienia w przemyśle w województwie podkarpackim i spadek w lubelskim. Widać, iż województwa te podążają w odmiennych kierunkach rozwoju. Lubelskie w kierunku struktury rolniczo-usługowej, a podkarpackie przemysłowo-usługowej. W pierwszym przypadku nastawione na rynek rolnictwo po przekształceniach (patrz spadek zatrudnienia w rolnictwie – Rysunek 6A) ma szansę stać się istotną i co ważne efektywną gałęzią produkcji.

W drugim przypadku jego rola ogranicza się raczej do rezerwuaru siły roboczej dla innych rozwijających się gałęzi gospodarki regionalnej.

6. Wyniki analizy ekonometrycznej dotyczącej determinantów zmian prawdopodobieństwa zatrudnienia i determinantów płac

W kolejnej części raportu przedstawiamy zmiany relatywnego wpływu różnych czynników na sytuację poszczególnych osób na rynku pracy w latach 2000-2006. Jako parametry opisujące tę sytuację przyjmujemy prawdopodobieństwo posiadania pracy przez osobę o danych cechach oraz jej oczekiwaną płacę (czyli płacę, na jaką osoba o danych cechach może liczyć).

Analiza nasza oparta jest na wynikach serii estymacji modeli ekonometrycznych, przy czym w przypadku estymacji prawdopodobieństwa zatrudnienia zastosowano modele logitowe, a w przypadku estymacji oczekiwanej płacy modele log-liniowe. W pierwszym przypadku nasze wyniki przedstawiają relatywny wzrost prawdopodobieństwa (w formie

„ilorazu szans” ang. *odds ratios*¹) zatrudnienia jaki niesie za sobą zmiana wartości danej cechy w porównaniu do grupy bazowej. W drugim przypadku wynikiem jest procentowa zmiana oczekiwanej płacy jaką niesie za sobą zmiana wartości cechy w porównaniu do grupy bazowej, przy założeniu niezmienności innych cech (czyli „*ceteris paribus*”). Wszystkie nasze modele oszacowane zostały na danych BAEL z lat 2000-2006 osobno dla Polski oraz dla każdego z badanych województw w każdym roku objętym analizą.

Jako zmiennych wyjaśniających w modelach prawdopodobieństwa zatrudnienia użyliśmy:

- wieku,
- płci,
- poziomu wykształcenia,
- województwa (w przypadku estymacji dla całego kraju),
- klasy wielkości miejscowości,
- stanu cywilnego,
a w modelach płac:
- wieku oraz kwadratu wieku,
- płci,
- stażu w miejscu pracy,
- wielkości przedsiębiorstwa,
- zawodu wykonywanego,
- wykształcenia,
- klasy wielkości miejscowości,
- sekcji EKD,
- województwa (w przypadku estymacji dla całego kraju),

W dalszych częściach rozdziału omawiać będziemy po kolei zmiany wpływu różnych determinantów na sytuację na rynku pracy w obu województwach, a także dla porównania w całej Polsce.

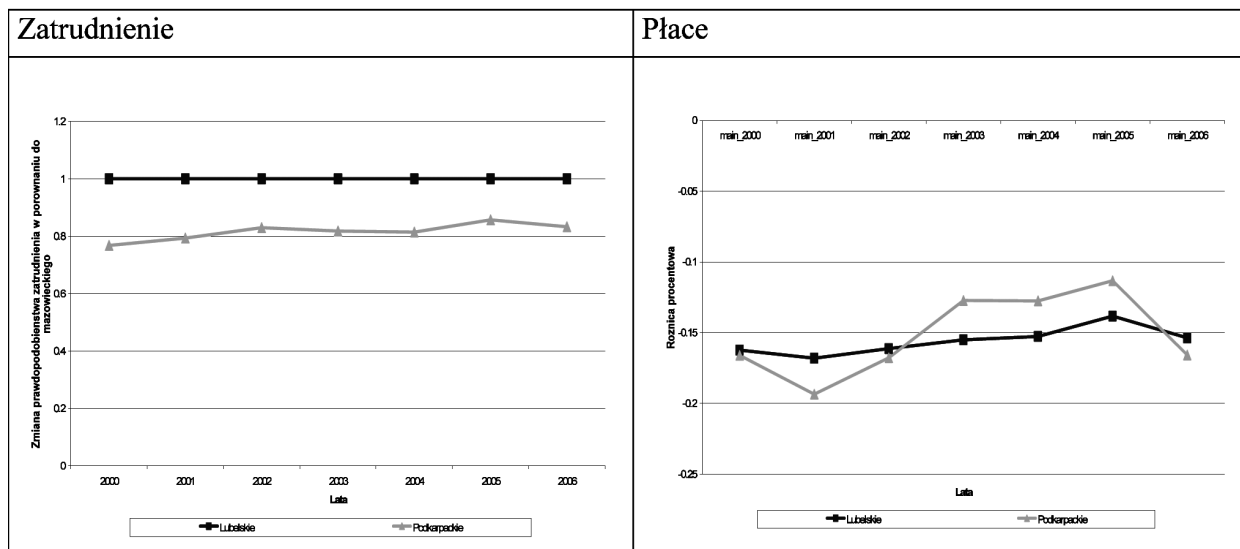
6.1 Miejsce zamieszkania

Mimo, iż stopy zatrudnienia w badanych województwach w relacji do stopy zatrudnienia w całym kraju podlegały wahaniom, to nie wydaje się aby miało to przyczyny czysto geograficzne. Wiązało się to raczej z relatywnymi zmianami struktury siły roboczej. Sam fakt zamieszkiwania w jednym z badanych województw miał dość stabilny relatywny wpływ na prawdopodobieństwo zatrudnienia (Patrz Rysunek 8 – lewy panel). Prawdopodobieństwo zatrudnienia dla dwóch nie różniących się ze względu na inne cechy (czyli „*ceteris paribus*”) osób było przez cały badany okres takie samo w województwie lubelskim jak w (bazowym) województwie mazowieckim. W województwie podkarpackim natomiast cały czas było nieco („iloraz szans” – 0.8) niższe, choć różnica ta była nieco większa w roku 2000 niż w 2006, co oznaczałoby niewielką relatywną poprawę sytuacji mieszkańców Podkarpacia.

Nieco inaczej wyglądają zmiany wpływu faktu zamieszkiwania w jednym z badanych województw na płace, choć także i w tym przypadku nie obserwujemy istotnych zmian. Na początku badanego okresu zarówno w podkarpackim jak i w lubelskim płace były o około 16% niższe niż w mazowieckim, pod jego koniec pozostały właściwie na niezmiennym (relatywnym) poziomie (Patrz Rysunek 8 – prawy panel). Ta ostateczna stabilność była jednak poprzedzona okresem powolnego wzrostu relatywnych płac w obu województwach i wynika z mniej (lubelskie) bądź bardziej (podkarpackie) znaczącej „korekty” pomiędzy rokiem 2005 i 2006.

¹ W przypadku ciągłych zmiennych niezależnych iloraz szans wynikająca z jednostkowej ich zmiany, a w przypadku zmiennych zerojedynkowych w stosunku do wartości bazowej. Na przykład, jeśli prawdopodobieństwo danego zdarzenia dla wartości „x” zmiennej niezależnej „a” wynosi 50% czyli szansa zajścia tego zdarzenia wynosi (50/50), a dla wartości bazowej tej samej zmiennej 40% (szansa = (40/60)), to iloraz szans („odds ratio”) obliczamy w następujący sposób. $(50/50)/(40/60) = (5 \cdot 6)/(5 \cdot 4) = 30/20 = 1,5$.

Rysunek 8. Wpływ samego faktu zamieszkiwania w badanych województwach na prawdopodobieństwo zatrudnienia oraz na płace (w porównaniu do woj. mazowieckiego).



Źródło: Obliczenia własne na podstawie BAEŁ 2000-2006

Można więc powiedzieć, że relatywna pozycja mieszkańców tych województw wobec podobnych pod względem innych cech osób mieszkających w województwie mazowieckim nie zmieniła się lub poprawiła w minimalnym stopniu.

6.2 Płeć i wykształcenie i wykonywany zawód

W obu województwach, poza krótkookresowymi wahaniami relatywne prawdopodobieństwo zatrudnienia kobiet jest wyższe niż średnia dla krajowa (Rysunek 9 – lewy panel). Choć oczywiście we wszystkich przypadkach bezwzględne prawdopodobieństwo zatrudnienia jest dla kobiet znacząco niższe niż dla mężczyzn.

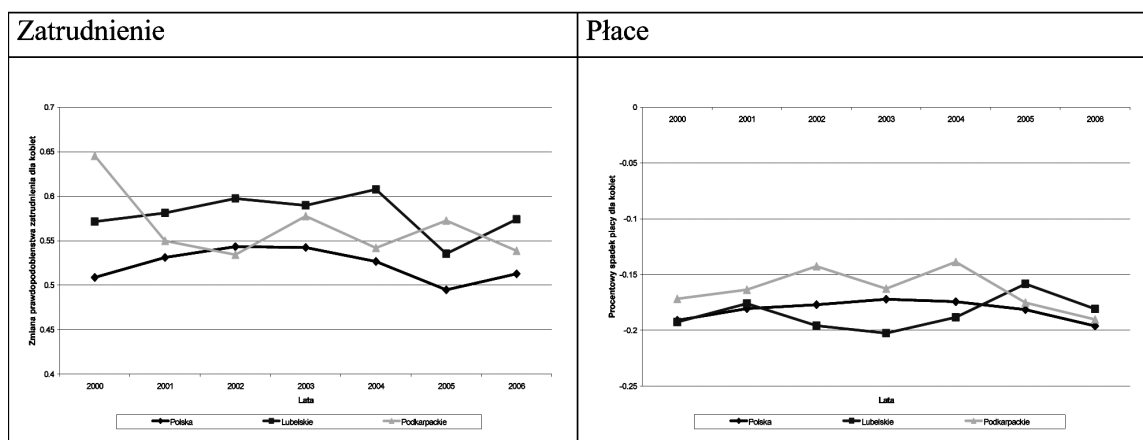
Na poziomie krajowym szanse zatrudnieniowe kobiet relatywnie poprawiały się podczas okresu pogarszającej się koniunktury (lata 2000-2003), a potem zaczęły się pogarszać. Oznacza to, iż generalnie kobiety w Polsce tracą mniej możliwości zatrudnienia gdy sytuacja gospodarcza jest zła, ale także mniej zyskują gdy jest dobra. W województwie lubelskim relatywna pozycja kobiet bardzo ucierpiała na początku tego dziesięciolecia, gdy sytuacja na rynku pracy gwałtownie się pogarszała. Potem ich (relatywna) pozycja pozostawała stabilna – w szczególności nie pogorszyła się w okresie wzrostu. W województwie podkarpackim przebieg zmian było podobny jak w całym kraju, choć "bardziej dynamiczny".

Na kształtowanie się relatywnych szans za-

trudnieniowych obu płci nakładają się też zmiany relatywnych płac (Rysunek 9 – prawy panel). W kraju mają one podobny przebieg jak dla szans zatrudnieniowych. Płace kobiet relatywnie rosną gdy sytuacja na rynku pracy się pogarsza i spadają gdy się poprawia. Podobnie zachowują się relatywne płace kobiet w województwie podkarpackim, natomiast w województwie lubelskim w okresie dekonunktury kobiety doświadczyły spadku relatywnych płac, a ich sytuacja poprawiła się wraz ze wzrostem liczby oferowanych miejsc pracy. Oznacza to, iż w województwie lubelskim relatywna pozycja kobiet na rynku pracy zmienia się odwrotnie niż w innych regionach – jest procykliczna zamiast kontrcyklicznej.

W obu województwach na końcu badanego okresu wszystko powróciło do punktu wyjścia – w całym kraju i obu badanych województwach płace kobiet są o około 18%-19% niższe niż mężczyzn.

Rysunek 9. Relatywne prawdopodobieństwo („ilorazy szans”) zatrudnienia oraz procentowe różnice płac pomiędzy kobietami i mężczyznami w Polsce oraz w województwach lubelskim i podkarpackim w latach 2000-2006.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie BAEL 2000-2006

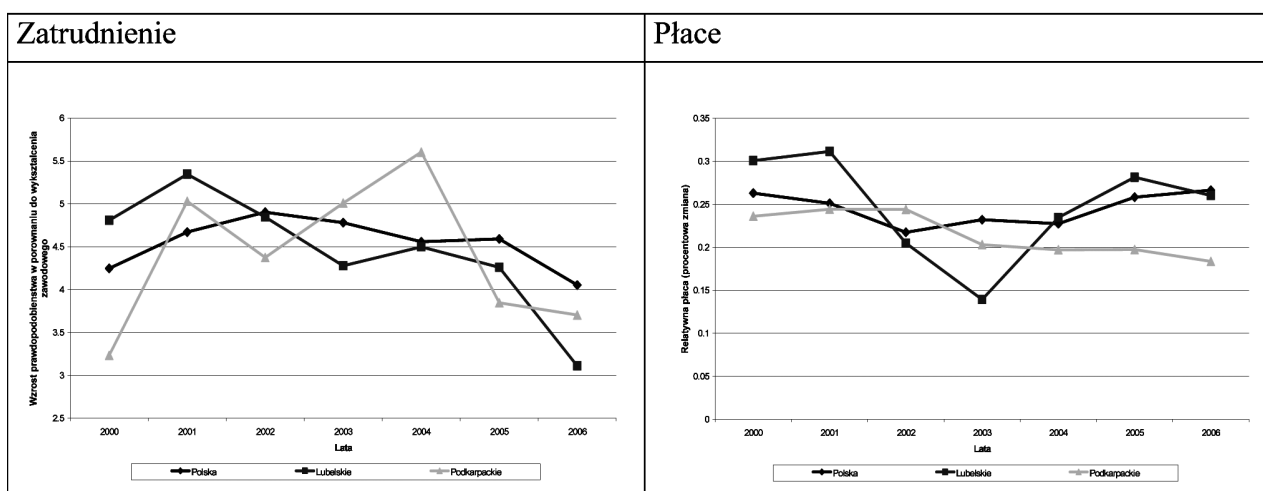
W całym badanym okresie szanse zatrudnienia osoby z wykształceniem wyższym były znacząco wyższe niż osoby w wykształceniu zasadniczym zawodowym (Rysunek 10 – lewy panel). Iloraz szans znacznie się waha w przeciągu całego okresu, ale średnio wynosi około 4,5 (od 3 do 5.5) co przy średnim prawdopodobieństwie zatrudnienia osoby z wykształceniem wyższym rzędu 80% dawałoby *ceteris paribus* prawdopodobieństwo zatrudnienia osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym rzędu 47%². Dla nas interesujące są jednak przede wszystkim wspomniane wyżej wahania.

W skali kraju relatywne szanse zatrudnieniowe osób z wykształceniem wyższym nie zmieniały się znacząco.

W okresie dekonjunktury, do roku 2002, poprawiały się one, a następnie relatywnie pogarszały. Oznacza to, iż wtedy gdy rynek pracy jest trudny osoby z wyższym wykształceniem tracą relatywnie mniej, a gdy sytuacja polepsza się relatywnie mniej zyskują. Podobnie jak w skali kraju, choć ze znacznie większą amplitudą, zmieniały się relatywne szanse zatrudnienia osób z wykształceniem wyższym w województwie podkarpackim.

Nieco inaczej wyglądało to w województwie lubelskim. Przez cały badany okres, niezależnie od zmian koniunktury na rynku pracy relatywne szanse zatrudnieniowe osób z wykształceniem wyższym spadały. Na początku badanego okresu było tu one najwyższe, a na końcu zaś najniższe.

Rysunek 10. Relatywne prawdopodobieństwo („ilorazy szans”) zatrudnienia oraz procentowe różnice płac pomiędzy osobami z wykształceniem wyższym i zasadniczym zawodowym w Polsce oraz w województwach lubelskim i podkarpackim w latach 2000-2006.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie BAEL 2000-2006

² Wynika to z tego że: $(8/2)/(47/53)=4/0.89= 4.51$

Nieco inaczej wygląda dynamika zmian relatywnych płac w obu województwach i w całym kraju, choć oczywiście cały czas oczekiwana płaca osoby z wykształceniem wyższym była o 20%-30% wyższa niż osoby nie różniącej się od niej pod względem innych cech, ale tylko z wykształceniem zawodowym³.

W całym kraju i w województwie lubelskim na początku badanego okresu – w okresie dekonunktury – obserwujemy zmniejszenie różnic w oczekiwanych płacach, (choć i w tym przypadku występuje tu wyraźna różnica natężenia zmian – patrz Rysunek 10 – prawy panel). Potem następuje mniej dynamiczny (w kraju) lub bardziej dynamiczny (w podkarpackim) wzrost tych różnic.

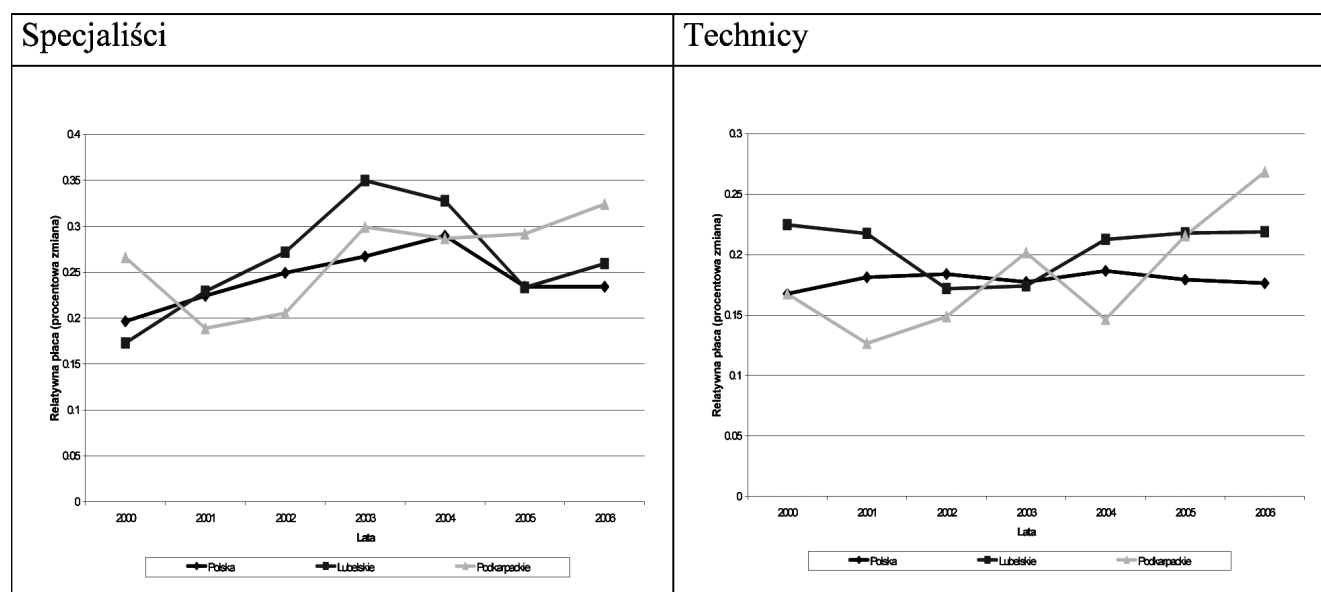
W województwie podkarpackim natomiast w początkowym okresie relatywne płace są stabilne, by następnie zacząć powoli choć trwale spadać. W połączeniu z wynikami dotyczącymi zatrudnienia wydaje się to oznaczać, iż w obu województwach obserwujemy stale rosnącą nadpodaż osób z wykształceniem wyższym. W województwie lubelskim objawia się to zmniejszającymi się relatywnymi szansami zatrudnieniowymi, a w podkarpackim spadającymi relatywnymi oczekiwanymi płacami.

Pomimo rosnącej nadpodaży osób z wykształceniem wyższym, w obu województwach nie

spadają relatywne płace zatrudnionych w typowym dla tej grupy zawodzie specjalisty. W województwie lubelskim podobnie jak w całym kraju bardzo silnie rosły one w okresie dekonunktury i spadały wraz z poprawą sytuacji na rynku pracy. Trochę inaczej wygląda sytuacja w województwie podkarpackim gdzie relatywne płace specjalistów, przynajmniej od roku 2001, cały czas rosną (Patrz Rysunek 11-lewy panel). Oznacza to rosnące zapotrzebowanie na tego typu pracowników. Charakterystyczna dla tego województwa jest także wyraźnie poprawiająca się pozycja techników (Rysunek 11 – prawy panel)

Wydaje się, iż odmienny rozwój sytuacji na rynku pracy dla osób z wykształceniem wyższym ogółem i wśród tych zatrudnionych jako specjaliści, świadczy o pewnym niedopasowaniu pomiędzy strukturą oferty edukacyjnej i zapotrzebowaniem ze strony rynku pracy w badanych województwach. Wydaje się, iż wiele młodych osób kończy kierunki, na które nie ma wystarczającego popytu na rynku pracy. W przedsiębiorstwach brakuje natomiast dobrych specjalistów w mniej „popularnych” dziedzinach. Dodatkowym argumentem przemawiającym za rosnącym i niezaspokojonym zapotrzebowaniem na fachowców – szczególnie w podkarpackim – są rosnące tam relatywne płace techników.

Rysunek 11. Procentowa różnica pomiędzy płacami oczekiwanymi przez specjalistów (lewy panel) i techników (prawy panel) i przez robotników przemysłowych w badanych województwach i w całym kraju w latach 2000-2006.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie BAEL 2000-2006

³ Czyli, o czym pisaliśmy już wyżej, nie mówimy tu o rzeczywistych różnicach w średnich płacach pomiędzy osobami z wykształceniem wyższym i osobami z wykształceniem zawodowym, a o teoretycznej (estymowanej) różnicy pomiędzy wynagrodzeniami jakich mogą oczekiwać dwie IDENTYCZNE OSOBY różniące się JEDYNIEM wykształceniem. Stąd termin „płaca oczekiwana”.

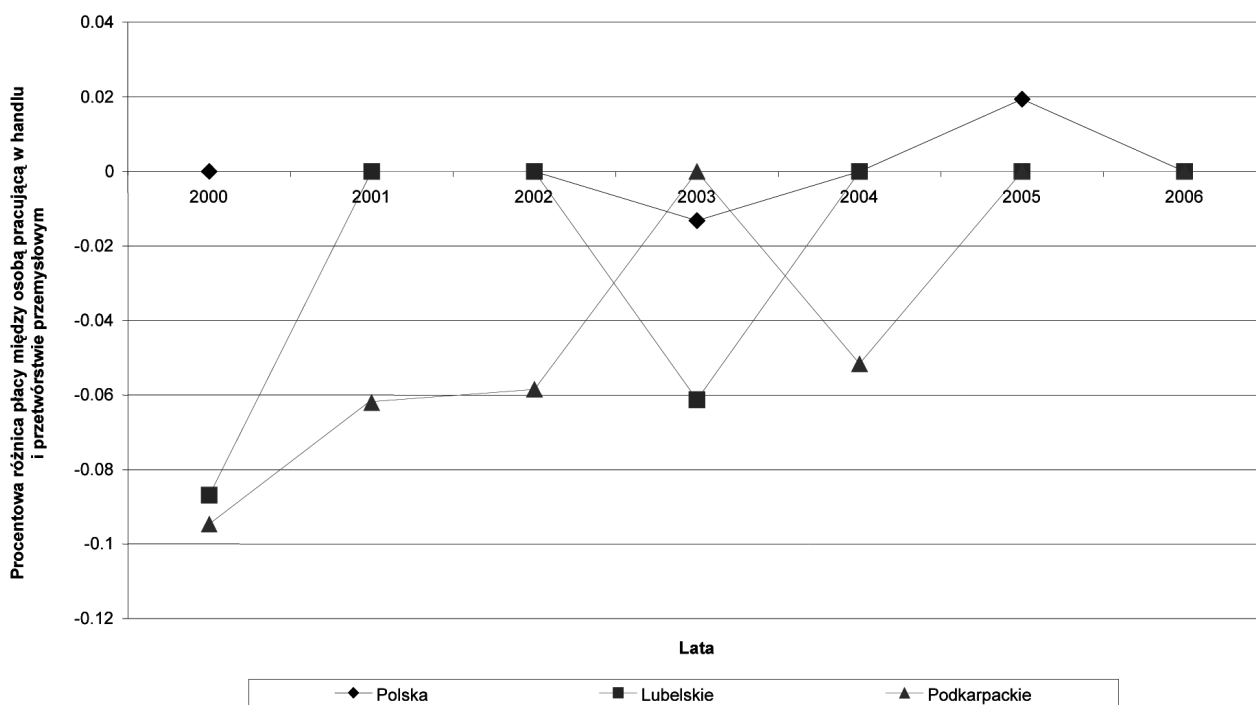
6.3 Cechy przedsiębiorstwa

Ciekawe wydaje się także zbadanie jak wygląda sytuacja przedsiębiorstw w badanych województwach w zależności od cech i jak zmieniała się ona w ostatnich latach. Oczywiście, ponieważ osoby nie pracujące nie mają żadnego przypisanego przedsiębiorstwa i nie jesteśmy w stanie badać prawdopodobieństwa zatrudnienia w zależności od jego cech (np. z definicji wszyscy pracujący w danej branży mają prawdopodobieństwo zatrudnienia = 100%), nasza analiza musi ograniczyć się do płac.

Wcześniej (Rysunek 6) pisaliśmy o rosnącym zna-

O rosnącej roli branż usługowych na rynku pracy obu województw można też co nieco powiedzieć analizując zmiany relatywnych płac osób pracujących w zawodzie: pracownicy usług osobistych i sprzedawcy (Rysunek 13). W skali kraju pracujący w tym zawodzie wydają się w ostatnich latach tracić w relacji do robotników przemysłowych (grupa bazowa). W obu badanych województwach, przynajmniej od roku 2001, ich oczekiwane płace nie są istotnie różne od płac robotników przemysłowych, to znaczy że w przeciwieństwie do tendencji krajowych ich relatywna pozycja na rynku pracy (wyrażona oczekiwaną płacą) nie pogarsza się.

Rysunek 12. Oczekiwana płaca pracownika handlu w porównaniu do oczekiwanej płacy pracownika przemysłu w kraju i w badanych województwach w latach 2000-2006

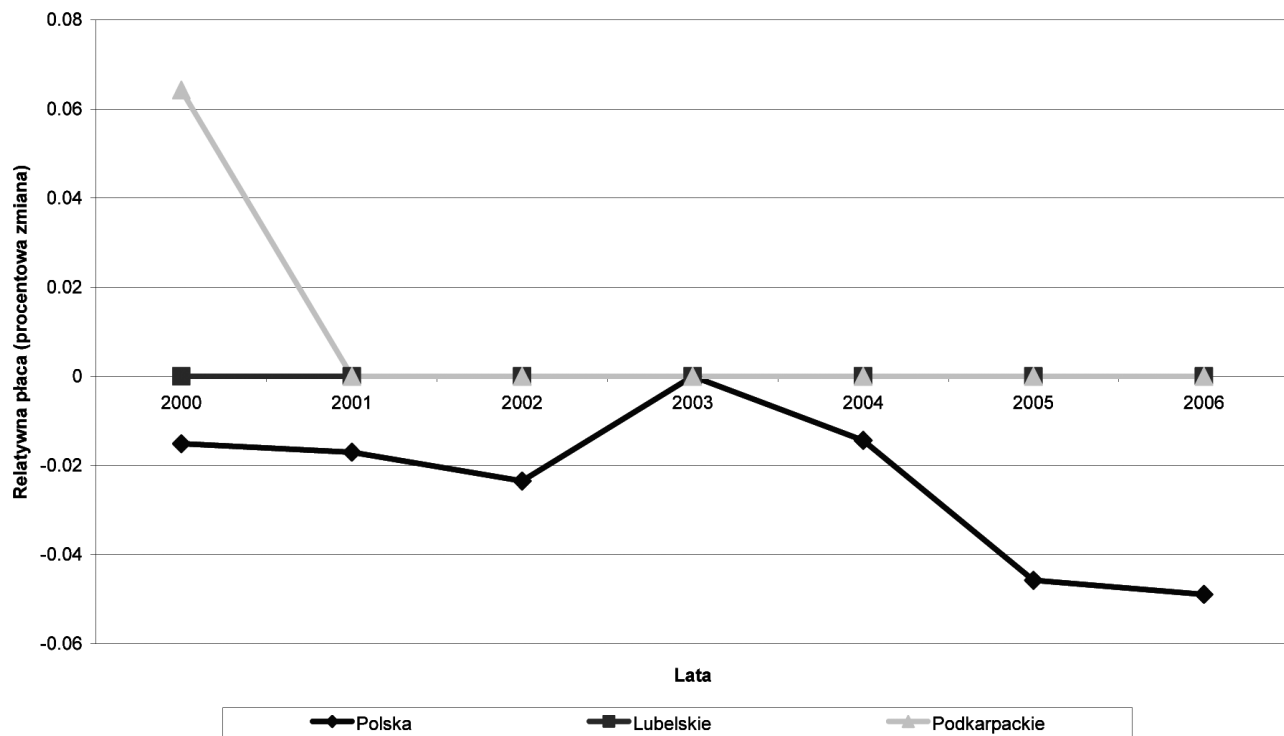


Źródło: Obliczenia własne na podstawie BAEL 2000-2006

czeniu branż usługowych w strukturze zatrudnienia w obu województwach. Zjawiska tego nie można niestety dostrzec analizując zmiany relatywnych oczekiwanych płac większości branż - wyniki są nieistotne lub niekonkluzywne. Jedyną branżą usługową, w której relatywne płace w badanych województwach wydają się rosnąć jest handel hurtowy i detaliczny (Rysunek 12). W całym kraju od początku do końca badanego okresu płace oczekiwane w handlu nie różniły się praktycznie od oczekiwanego wynagrodzenia robotnika przemysłowego. W obu analizowanych województwach natomiast na początku okresu były one istotnie niższe, potem powoli następowało ich wyrównanie.

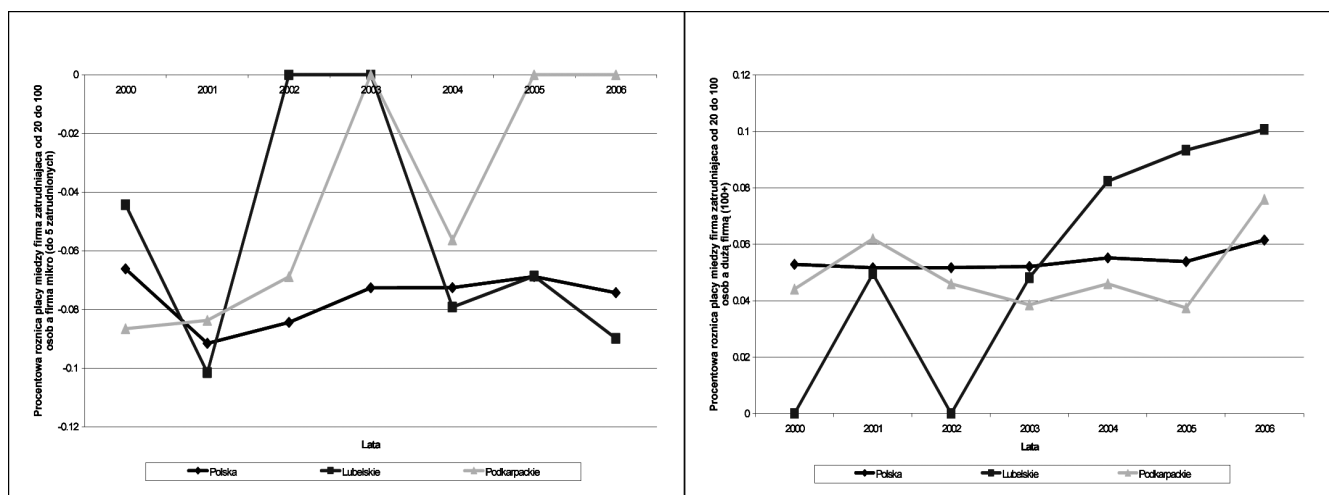
Dość ciekawe informacje można także uzyskać analizując wpływ wielkości firm na oczekiwane płace ich pracowników. Otóż wydawałoby się, że w województwie o bardziej przemysłowym charakterze i rosnącym znaczeniu branż i zawodów przemysłowych na rynku pracy coraz lepszą pozycję będą mieli pracownicy charakterystycznych dla przemysłu, większych przedsiębiorstw. Nasze wyniki jednak przeczą tym oczekiwaniom (Rysunek 14).

Rysunek 13. Oczekiwana płaca pracownika usług osobistych lub sprzedawcy w porównaniu do oczekiwanej płacy robotnika przemysłowego w kraju i w badanych województwach w latach 2000-2006



Źródło: Obliczenia własne na podstawie BAEL 2000-2006

Rysunek 14. Oczekiwane płace w przedsiębiorstwach mikro (do 5 zatrudnionych – lewy panel) i w przedsiębiorstwach dużych (powyżej 100 zatrudnionych – prawy panel) w porównaniu do oczekiwanych płac w przedsiębiorstwach zatrudniających od 20 do 100 pracowników w latach 2000-2006 w kraju i w badanych województwach.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie BAEL 2000-2006

W skali kraju oczekiwane płace w przedsiębiorstwach mikro w stabilny sposób mniejsze niż w średnich przedsiębiorstwach, w firmach dużych stabilnie wyższe. W województwie podkarpackim natomiast wyraźnie poprawiała się sytuacja osób w firmach mikro (lewy panel) tak, że pod koniec okresu płace oczekiwane tam zatrudnionych nie różniły się już istotnie od płac w średnich przedsiębiorstwach. W województwie lubelskim natomiast rosły relatywne płace w firmach dużych.

7. Podsumowanie

- Pomimo tego, iż stopy zatrudnienia w obu regionach wciąż są wyższe niż średnia dla całego kraju to w obu województwach w latach 2000-2006 nastąpiło nieznaczne relatywne pogorszenie sytuacji na lokalnych rynkach pracy w porównaniu do sytuacji w całym kraju. Porównując oba województwa sytuacja (mierzona stopą zatrudnienia) wciąż jest lepsza w województwie lubelskim.
- Pogorszenie relatywnych stóp zatrudnienia w obu województwach nie wynika z ogólnej sytuacji ekonomicznej ale wydaje się być związane z gorszą strukturą siły roboczej na co wskazują wyniki analiz ekonometrycznych. Jednocześnie w obu województwach mieliśmy w badanym okresie do czynienia z nieznaczną poprawą relacji płacowych w stosunku do średniej krajowej.
- Wyższa stopa zatrudnienia w województwie lubelskim wiąże się głównie z jego rolniczym charakterem. Jego skutkiem jest także relatywnie lepsza pozycja kobiet, wyjątkowo wysokie zatrudnienie i niskie bezrobocie na wsi oraz relatywnie wysokie stopy zatrudnienia osób z wykształceniem zawodowym i niższym. W województwie tym natomiast nieco gorsza (niż w podkarpackim i całym kraju) jest sytuacja na miejskich rynkach pracy.
- Charakterystyczny dla województwa podkarpackiego jest wzrost liczby pracujących w przemyśle, w szczególności robotników przemysłowych oraz bardzo dynamiczny wzrost zapotrzebowania na pracowników obsługi biznesu. Silniejszy od tendencji krajowych jest także wzrost zapotrzebowania na specjalistów i techników. Są to cechy towarzyszące dynamicznemu rozwojowi przemysłu w tym regionie. Co ważniejsze wydaje się, choć z naszej analizy dotyczącej wyłącznie sytuacji na rynku pracy nie można bezpośrednio wyciągnąć aż tak daleko idących wniosków, iż rozwijający się na Podkarpaciu przemysł jest coraz bardziej zaawansowany technologicznie.
- Z analizy wynika, iż województwa te podążają w odmiennych kierunkach rozwoju. Lubelskie w kierunku struktury rolniczo-usługowej, a podkarpackie przemysłowo-usługowej.
- W obu województwach mamy do czynienia z rosnącą nadpodażą osób z wykształceniem wyższym. Jednocześnie w obu województwach, a szczególnie w podkarpackim, rośnie zapotrzebowanie na pracowników o wysokich kwalifikacjach wyrażone wzrostem relatywnych płac jakich osoby takie mogą oczekiwać. Ta sprzeczność jest najprawdopodobniej skutkiem niedopasowania kwalifikacyjnego pomiędzy sferą edukacji i rynku pracy. Wiele osób kończy studia, których kierunki nie odpowiadają potrzebom lokalnych rynków pracy.
- W obu województwach zwiększa się udział w zatrudnieniu i poprawia się relatywnie pozycja osób zatrudnionych w branżach usługowych.
- Interesujące jest to, iż wbrew tendencjom ogólnokrajowym, w województwie podkarpackim coraz wyższych relatywnych płac mogą oczekiwać pracownicy małych firm, w województwie lubelskim natomiast firm dużych. Wydaje się, iż stoi to w sprzeczności z dostrzeżonymi wcześniej odmiennymi tendencjami rozwojowymi: ku produkcji przemysłowej na Podkarpaciu i ku rozwiniętemu rolnictwu na Lubelszczyźnie.